Cena 10 groszy (180.000 Mk.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 133 (7763) Sobota, dnia 14 Czerwca 1924 r Rok XXXII

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	22.37
Paryż	27.60
Szwajcarja	91.35
8% pożycz. zł.	7.20
4% poż. prem.	0.47
Bony zł. S. II A.	0.70
Listy Tow. K. Ziem.	16.
Złoty =	1.800.000 mk.

Przyczyna wszystkiego złego.

Jednym z objawów naszego fatalnego położenia gospodarczego jest — jakkolwiek to się może wydać dziwne — obecna „taniość“ produktów rolnych. Zwłaszcza inwentarz żywy spadł w cenie niesłychanie, a mimo to rolnik nie jest w stanie go sprzedać. Za bydło i świnie chłop nie otrzyma ani czwartej części tego, ile mu płacono za nie kilka miesięcy temu, a i po tej niskiej cenie nie znajduje on nabywców.

Przyczyny tego są bardzo ciekawe. Niewątpliwie konsumcja mięsa wołów i świń wzmogłaby się w kraju bardzo, gdyby mięso to dochodziło do konsumenta po cenie choćby zbliżonej do tej, jaką otrzymuje za nie rolnik. Lecz tak się u nas nie dzieje. Nigdy olbrzymie zyski pośredników rzeźników nie występowały tak jaskrawo jak obecnie. Ceny mięsa i wędlin, zamiast się zniżyć o więcej, niż połowę, idą jeszcze w górę a na to niema jakoś żadnego sposobu. To samo należy powiedzieć o cenach zboża, mąki i chleba — o zyskach młynarzy i piekarzy. Żyto i pszenica nie mają ceny nawet przedwojennej, a tymczasem mąka jest dwa razy droższa, niż była przed wojną, chleb tak samo — wszystko zjadają „pośrednicy“ pomiędzy producentem, a konsumentem, którzy u nas stają się prawdziwą społeczno-gospodarczą plagą.

Konsekwencje tego grasowania pośredników wyrażają się nietylko w tem, że miasta mają drogie mięso i chleb przy taniem bydle i zbożu, ale także w tem, że siła nabywcza drobnego rolnika, jako konsumenta miejskich produktów przemysłowych, oraz jego siła płatnicza jako podatnika zeszły do minimum. Chłop nic nie kupuje, stąd zastój w handlu i kryzys przemysłowy. Chłop niema czem zapłacić podatków, a skutki widzimy choćby w tem, że rząd musiał przyjść sam od siebie z propozycją odłożenia podatku majątkowego na okres po żniwach. W konsekwencji zaś zastoju wskutek zbiednienia chłopa musiał to samo zrobić dla drobnego rękodzieła i handlu.

Powinno się na to szukać środków zaradczych: Jeżeli kiedy — to dziś powinno powstawać jaknajwięcej gminnych jatek i młynów. Również prywatna inicjatywa konsumentów, zrzeszonych w drodze prywatnej miałaby tu wielkie pole do popisu i zapewnione zyski, przy bardzo umiarkowanej kalkulacji. Wdrożenie większej akcji w tym kierunku niewątpliwie powiększyłoby zdolność konsumcyjną naszego rynku wewnętrznego na produkty rolnicze, temsamem powiększyło możność finansową chłopa i jego z kolei zdolności nabywcze, jako konsumenta towarów przemysłowych, a więc częściowo i do usunięcia zastoju.

Nie mniejszą plagą, od plagi nadmiernej ilości pośredników, żywiących się krwią i potem całego państwa, jest nieludzie ździerstwo naszych rzemieślników. Dziś przeciętny rzemieślnik, czy to szewc, czy to krawiec, bierze za swoją pracę po kilka razy więcej niż przed wojną, w tym samym czasie gdy surowce zdrożały w stosunku do cen przedwojennych zaledwie od 20 proc. do 30 proc. Zdaje się jednak że nastanie tutaj teraz też okres „sanacji“, gdyż pan minister Grabski znosi cła ochronne na artykuły pierwszej potrzeby. Wtedy zapewnie panowie krawcy i szewcy nauczą się trochę inaczej „kalkulować“ swoje wyroby.

TELEGRAMY.

Wrażenia ogólne Exposé p. Grabskiego

WARSZAWA, 13.6. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu rozpoczęła się właściwa generalna dyskusja budżetowa, będąc jednocześnie dyskusją nad programem rządu. Zdążyli się wypowiedzieć tylko 3 mówcy. Jednocześnie stwierdzają w kuluarach, że wszystkie te 3 mowy bez względu na ich konkretne wywody stanowią nieprzyjemny dla rządu p. Grabskiego prognostyk. Naj bardziej życzliwą dla rządu była mowa posła Głąbińskiego ze związku ludowo-narodowego, który przecież swoje poparcie dla rządu opatrzył szeregiem zastrzeżeń. Poseł Barlicki w imieniu PPS. przeciwnie twierdził, że klub jego będzie w zasadniczej do rządu opozycji. Wreszcie trzeci z kolei mówca z klubu żydowskiego też nie występował przeciwko pełnomocnictwom.

Serebriannikow (rosjanin) zapowiedział opozycję w stosunku do rządu.

To samo zapowiedział pos. Pluta (Zw. chłopski), oświadczając, że opozycja ustanie wtedy, gdy rząd pozbędzie się charakteru reakcyjnego. Pełnomocnictwa są, zdaniem p. Pluty, niepotrzebne, mówił o tem w komisji.

Przeciw pełnomocnictwom i przeciw budżetowi oświadczył się poseł Pisch (klub niemiecki)

Pos. Romocki (Ch.-D.) jest za budżetem, pełnomocnictwa pozostawia do rozważenia komisji.

Pos. Chądzyński (N. P. R.) wygłosił mowę opozycyjną. Słusznie — mówił — zaznacza jedno z pism, że mamy tylko ministra skarbu i szefów departamentów. Zarzuca rządowi reakcyjność. Od zmian w łonie rządu uzależnia poparcie budżetu i pełnomocnictw.

Poseł Thugutt (Wyzwolenie) rozpoczyna od uznania dla p. Grabskiego, jako ministra skarbu, podkreśla jego odwagę fiskalną, potem przechodzi do ciężkiego położenia drobnych rolników, twierdząc, że nie znajdują oni opieki w rządzie.

Niemniej oświadcza p. Thugutt „Nie przykładamy noża do gardła i nie chcemy przesilenia

Wybór Prezydenta.

PARYŻ, 13.6. Wybór nowego Prezydenta odbędzie się dziś, tj. w piątek o godz. 2 po poł.

Opozycja wysuwa jako kandydatów Maginot i Barthou. Komuniści Martina. Kandydatem lewicy jest Painlewe.

PARYŻ, 13.6. Koła parlamentarne przypuszczają, że przy wyborze nowego prezydenta odbędą się dwa lub trzy zgromadzenia. Koła te zachowują rezerwę w przewidywaniach co do przyszłej osoby prezydenta.

PARYŻ, 13.6. Lewica odbyła posiedzenie, na którem mianowała Painlewego swoim oficjalnym kandydatem na prezydenta.

Rząd Herriota.

PARYŻ, 13.6. Po wyborze prezydenta premjer Marsal złoży dymisję. Misję tworzenia nowego rządu otrzyma Herriot, który zaraz przedstawi się izbom.

Co zrobi Millerand?

PARYŻ, 13.6. Jutro Millerand opuści pałac Elizejski i zamieszka w własnej willi w Wersalu Millerand nie zamierza odrazu rozpocząć pracy politycznej — prawdopodobnie jednak dopiero po pewnym czasie stanie na czele opozycji parlamentarnej. Na razie stworzy kancelarję adwokacką. którą poprzednio prowadził.

Chmura się oberwała.

LWOW, 13.6. W miejscowości Horodenka nastąpiło oberwanie się chmury, które poczyniło wielkie straty. Wiele gospodarstw ucierpiało skutkiem katastrofy, dwie osoby poniosły śmierć w falach. Woda uniosła 11-letniego pastuszka który pasł bydło na łące oraz 16-letnią dziewczynę, która zaganiała bydło do obory.

Konkurs do wyższej szkoły artyleryjskiej w Paryżu.

WARSZAWA, 13.6 (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, 1-go października rb. na podstawie egzaminu konkursowego wysłany zostanie na jednoroczne studja do Ecole cu erieue technique d'artillerie w Paryżu jeden oficer artylerji lub uzbrojenia. Do konkursu mają być dopuszczeni oficerowie artylerji lub uzbrojenia w stopniu od porucznika do majora włącznie, którzy odbyli wyższe studja techniczne na wydziałach: mechanicznym, metalurgicznym, górniczym lub elektrotechnicznym, oraz osiągnęli dyplom lub półdyplom i wykażą się przesłuchaniem całkowitego kursu i zdaniem egzaminów. Pierwszeństwo będą posiadali inżynierowie. Pozatem kandydaci winni posiadać język francuski w słowie i piśmie. Podania w powyższej sprawie przyjmowane są przez departament III artylerji MS Wojsk. do dnia 25 czerwca rb.

Ruchome wystawy zdobnicze

WARSZAWA, 13.6 (Tel. wł.). Polski związek wytwórni zabawek, galanterji, przedmiotów przemysłu artystycznego zamierza w roku bieżącym urządzić na podobieństwo lat ubiegłych ruchome wystawy polskiego przemysłu zdobniczego. i zabawkarskiego. Na ten cel wybrano Krynicę, Gdynię oraz kilka innych miast na polskiem wybrzeżu. W tym celu wyjechał do tych miejscowości prezes związku zdobniczego przemysłu p. Feliks Stojanowski. Należy zaznaczyć, że impreza ta cieszy się poparciem moralnym rządu.

Zatwierdzenie giełdy drzewnej w Bydgoszczy.

WARSZAWA, 13.6 (Tel. wł.) Minister przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem skarbu podpisali statut giełdy drzewnej w Bydgoszczy, zatwierdzając go równocześnie. Statut ten został już przesłany do Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy jako jednej z założycielek tej instytucji. W najbliższych tedy dniach należy oczekiwać uruchomienia giełdy drzewnej.

Groźny pożar składów kolejowych na dworcu Łódź-Fabryczna.

ŁODŹ, 13.6. O godz. 1-ej w nocy w czwartek Łódź zaalarmowana została wielką łuną, która ukazała się nad wschodnią stroną miasta. W krótkich odstępach czasu nastąpiły 3 silne detonacje. Jak się okazało paliły się składy i magazyny kolejowe, w których przechowywane były smary, oliwa i podkłady kolejowe. Wszystkie te objekty były własnością skarbową.

Na miejsce wypadku przybyła Straż ogniowa dopiero kwadrans po wybuchu pożaru.

Przyczyna katastrofy narazie nie ustalono. Na temat jej krążą natomiast najfantastyczniejsze pogłoski.

W odległości 5 metrów od miejsca katastrofy znaleziono flaszkę napełnioną 9-cio procentowym spirytusem.

Znajdujące się obok miejsca katastrofy składy magistrackie ocalały, spłonął natomiast prawie doszczętnie stacyjny budynek pocztowy.

Straty miljardowe.

Co powinni wiedzieć wyjeżdżający do Ameryki za zarobkiem?

Jakkolwiek fala emigracji do Ameryki nieco osłabła, to jednakowoż kryzys finansowy, ktory obecnie przechodzimy, spowoduje niejednego, że — o ile tylko na to bil imigracyjny — będzie szukać szczęścia za oceanem, po bezowocnem szukaniu pracy w ojczyźnie. Otóż godzi się przypomniec kilka charakterystycznych rysów amerykańskich prawodawstwa i obyczajów, które znacznie różnią się od europejskich stosunków.

Weźmy pojęcie wolności, Ameryka zastosowała zasadę wolności w życiu publicznem. Jednakowoż mimo wszystko wiele rzeczy jest zakazanych. Cudzoziemiec, u którego np. znajdą rewolwer lub jakąkolwiek broń, może być ukarany więzieniem do pięciu lat. U nas za to samo przewinienie dostaje się grzywnę. Również niema mowy, ażeby taki cudzoziemiec uzyskał prawo noszenia broni, zanim się nie stanie obywatelem amerykańskim. A obywatelstwo amerykańskie może mu być przyznane dopiero po pięcioletnim pobycie. Dopóki nie uzyska tego cennego przywileju, może być każdej chwili za byle co wydalony z kraju. Jakieś drobne przewinienie, jakiś konflikt z władzami może wystarczyć aby go odesłano. Również, jeżeli istnieje podejrzenie, że ten obcokrajowiec jest poszukiwany przez władze policyjne własnego kraju, że popełnił jakieś przestępstwo kryminalne, (często może to tylko być fałszywa denuncjacja), jeżeli podejrzewają go o handel alkoholem, o oddawanie się nierządowi, o zboczenia umysłowe, jeżeli

żebrze lub musi być leczony w szpitalu na koszt gminy, lub państwa — nie minie go eksportacja.

Błądzą ci wszyscy, którzy przypuszczają, że w łatwy sposób dorobią się majątku. Są to przeważnie ci, którzy nie mają dosyć pieniędzy. Zwykle padają ofiarami bolesnego rozczarowania. Nieraz emigranci przyjeżdżają zaopatrzeni w pełnomocnictwa, jako zastępy kosmetyków, rozmaitych lekarstw, środków odżywczych itp. Ich sprawa jest zwykle z góry przegrana. Sprzedaż takich artykułów jest wzbroniona, bez uprzedniego chemicznego zbadania, a parere urzędowe go chemika bardzo trudne do uzyskania. Również ci, którzy przyjeżdżają do Ameryki i mają w zapasie rozmaite chytre „metody" handlowe, zostają szybko przychwytywani i odstawiani.

Znaną zresztą jest już rzeczą, że w Ameryce trzeba zacząć od początku. Prawnik, który tam przyjeżdża, musi studjować prawo od początku. Również i lekarz nie może praktykować zanim nie złoży powtórnego egzaminu w języku angielskim. Najlepiej jeszcze dzieje się robotnikom i rzemieślnikom.

Na zakończenie jeszcze kilka dat i szczegółów z amerykańskiego prawodawstwa.

Mężczyzna, który namawia kobietę, ażeby z nim wyjechała celem znalezienia pracy i który tej kobiecie płaci, również może być ukarany więzieniem, jako handlujący żywym towarem i jeżeli jest cudzoziemcem, wydalony z kraju. Jedyną okolicznością obciążającą jest tutaj tylko sam fakt, że to on zapłacił jej podróż.

W stanie Pensylwania żaden obywatel, który nie jest Amerykaninem nie śmie trzymać psa. W niektórych stanach istnieją jeszcze ustawy z 17-go stulecia, pełne purytańskich przesądów i przedderji. W stanie Massabusseis nie wolno małżonkom w niedzielę się całować. Naturalnie nie przestrzega się skrupulatnie dzisiaj tych ustaw, ale sędzia może w każdej chwili na nie się powołać. Również należy zauważyć, że każdy w Ameryce musi płacić podatek dochodowy. Kto Amerykę chce opuścić musi wykazać się poświadczeniem władz podatkowych, że uiścił opłaty.

Te i wiele innych faktów przedstawiają raj amerykański w świetle niezbyt... wesołem. Pieniądze tam nie leżą na ulicy, a pracę znaleźć bardzo trudno, chyba bardzo ciężką i źle płatną, której nie chcą się podjąć tamtejsi robotnicy. Dlatego nie wolno lekkomyślnie puszczać się za ocean, nie mając dosyć wielkiego kapitału i nie znając języka.

KRONIKA.

— ZGON STRAŻAKA.

Po długiej chorobie zmarł w dniu 12 bm. ś. p. Bolesław Łągiewski, elektromonter, zastępca naczelnika oddziału motorowego Straży ogniowej, przeżywszy lat 42.

Zbiórka strażaków w celu uczestniczenia w pogrzebie — w sobotę, 14 bm., o godz. 6 m. 15 wiecz., w gmachu strażackim.

— PRÓBA OGÓLNA Kaliskiej Straży ogniowej odbędzie się w niedzielę, 15 bm., o godz. 7-ej rano.

— POPISY DRUŻYN HARCERSKICH.

W dniu 15 tego bm., w Nowym Parku odbędą się coroczne popisy lekkoatletyczne drużyn harc. połączone z wielką Zabawą Ludową.

Orkiestra Pol. Państw. Bufety na miejscu, poczta francuska i wiele innych niespodzianek.

W sobotę o godz. 8-ej capstrzyk z orkiestrą.

— „GŁOS HARCERZA". Ukazał się Nr. 2 „Głosu Harcerza" za miesiąc czerwiec w takim samym formacie, jak poprzedni, z ilustracjami, wykonanymi na szapirografie. Na treść tego numeru składa się: „Zwycięstwo wiosny" — S. C., „Zlot" — K. S., Młodzież a polityka — P. Jak powinien wyglądać obóz harcerski" — Br. Niewiadomski, „Pan Prezydent Rzeczypospolitej honorowym harcerzem", „Wycieczka" — wiersz — D. S., „Czujka" — Abstraktor, Wiosna — sonet — D., Kronika. Humor.

— Z ZEBRANIA HARCERZY VII DRUŻ.

W dniu 11.6 rb. odbyło się w szkole Franciszkańskiej zebranie informacyjne rodziców harcerzy 7 drużyny im. Zawiszy Czarnego.

Na zebraniu były omawiane następujące sprawy:

1. Potrzeba założenia KPH.
2. Kolonje harcerskie.

Referował dh. A. Czerweny.

ś. † p.

BOLESŁAW

Łągiewski

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w środę, dnia 11 b.m., przeżywszy lat 41.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy św. Mikołaja na cmentarz miejski do grobu rodzinnego nastąpi w sobotę, dnia 14 b. m. o godzinie 7 wiecz.

Nabożeństwo żałobne tegoż dnia o godz. 9-ej rano w tymże kościele.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążone w głębokim smutku

Żona, dzieci i rodzina 1148

— Z KINO MIRAŻU.

Niezwykły obraz wyświetla Kino „Miraż" pt. „Smutne spotkanie", gdzie główną rolę kreuje małoletni artysta Jackie Coogan. Wszelkie uprzedzenia co do gry artystycznej nieletnich powinny osądzić po zobaczeniu tego obrazu. Każdy zresztą może się o tem naocznie przekonać. Treść bardzo prosta wzięta z szarzyzny życia: Mały chłopczyk traci rodziców, starzy opiekuni wywłaszczeni z domu, chłopczyna ucieka do miasta by pomódz im. Tu po różnych przygodach znajduje swego ojca i dramat kończy się pogodnie. Lecz ambitna gra młodego bohatera pełna pomysłów młodzieńczych daje obrazowi piętno niezwykłości, nadzwyczajności i wska zuje na dziedzinę artyzmu niewyzyskaną dotąd jeszcze przez sztukę filmu.

— TEATR LETNI WYPISZCZYKA.

Przygotowania do inauguracyjnego przedstawienia są w toku. W dalszym ciągu udało się ruchliwemu dyrektorowi Szremskiemu pozyskać, lecz na krótki czas pięknego jak Apollo barytona Horwata, który kreować będzie 15-go czerwca.

— Z PARAFJI EWANGELICKIEJ.

W niedzielę, 15 bm., o godz. 12 w południe, bezpośrednio po nabożeństwie, odbędzie się w miejscowy kościele ewangelickim ogólne zebranie parafjan w celu wyboru członków kolegjum kościelnego na nowe 3-lecie, oraz zatwierdzenie budżetu parafjalnego na rok bieżący.

— CHLEB STANIAŁ.

Od dnia 13 bm. cena chleba została zredukowaną do 500 tys. mk. za kilgr. białego chleba oraz 400 tys. ciemnego.

— OTRUCIE GAZAMI.

W garbarni Krajemana dwóch robotników Grala Józef i Szczepański Józef oczyszczali kanał tejże garbarni i przez nadmierne napełnienie gazów, zostali otruci i wstanie nieprzytomnym odwieźli ich do szpitala świętej Trójcy. Życiu ich nie grozi niebezpieczeństwo.

— USTAWA O OBOW. UBEZPIECZENIU OD WYPADKÓW.

Z dniem 1 lipca 1924 na mocy ustawy z 30-go stycznia 1924 (Dz. Ustaw Nr. 26) wprowadzone będą w życie ustawy o obowiązującem ubezpieczeniu od wypadków, obowiązujące do tychczas w b. zaborze austrjackim, na obszary województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, wołyńskiego, polskiego i nowogródzkiego, oraz na ziemie wileńską.

Przy ustalaniu terminu zastosowania ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu należy się liczyć także ze względami technicznemi, mianowicie z koniecznością zgromadzenia za pośrednictwem inspektorów pracy danych niezbędnych do należytego urzeczywistnienia ustawy. Przez tego Ministerstwo Pracy poleciło zakładowi ubezpieczenia od wypadków we Lwowie wysłać do poszczególnych województw delegatów, którzyby udzielali na miejscu, do chwili utworzenia przez zakład swoich oddziałów, potrzebnych informacji tak ubezpieczonym, jak ubezpieczającym, oraz przeprowadzili rejestrację przedsiębiorstw podległych w myśl rozporządzenia ministerstwa pracy i opieki społecznej, obowiązkowi ubezpieczenia. Miejsce urzędowania delegatów zakładów podane będzie do wiadomości w „Monitorze Polskim".

— PODWYŻSZENIE NIEKTÓRYCH OPŁAT POCZTOWYCH.

Weszło w życie rozporządzenie ministra przemysłu i handlu w sprawie podwyższenia niektórych opłat pocztowych w obrocie wewnętrznym. Między in. została podwyższona należytość za doręczenie paczek w Warszawie, a mianowicie: 1) do 5 klg. — 30 gr., 2) do 10 klg.—40 gr. 3) do 15 klg. — 60 gr., 4) do 20 klg.—80 gr.

OD REDAKCJI.

Otrzymaliśmy list powyższej treści z prośbą o umieszczenie:

Profesor Politechniki Lwowskiej p. dr. Jan Bogucki w dniu wczoraj. nadesłał mi gotowy operat techniczny w sprawie budowy ratusza w Kaliszu, zawierający na kilkunastu arkuszach sprawozdanie, obliczenia statystyczne i wykresy.

Ponieważ materjał ten bezstronnie oświetla istotny stan budowy ratusza, przeto pozwalam sobie przesłać do użytku Redakcji wyciąg ze sprawozdania technicznego, zawierający „Resume" d-ra Boguckiego w tej interesującej ogół mieszkańców Kalisza sprawie.

Z poważaniem

Prezydent m.. Kalisza SZARRAS.

RESUME.

Niniejsze badanie statyczne, przeprowadzone w sposób ścisły i bezstronny, wykazało bezpodstawność wielu zarzutów, stawianych dotychczas przez czynniki interesowane budową w różnych fazach jej wykonania, a nawet nieścisłość zarzutów, zawartych w orzeczeniach komisji i znawców, chociaż te orzeczenia były gdzieniegdzie nawet cyframi poparte.

Obliczenia dotychczasowe były bądź to tendencyjnie zestawione, bądź bezstronne, ale zanadto surowe, tj. przybliżone; to też wyniki tych obliczeń różnią się znacznie od rzeczywistości.

Zarzuty dotychczasowe podzielić można na dwie grupy:

1) odnoszące się do błędów projektu;
2) do błędów wykonania budowy.

Z błędów projektu pozostaje częściowo tylko zarzut za wązkich fundamentów czterech filarów frontonu, gdzie przydałoby się rozszerzenie ale jednostronne tylko (nie obustronne, któreby sprawy nie polepszyło!) Uwagi moje w tym kierunku zestawiłem powyżej szczegółowo.

Natomiast zupełnie rozwiały się wszelkie zarzuty, samej wieży i jej fundamentom stawiane, tak że wykończeniu wieży według pierwotnego projektu nic nie stoi na przeszkodzie.

Kolumny okrągłe w głównej klatce schodowej są w parterze nieco przeciążone; rekonstrukcja tylko w tem piętrze przez obetonowanie byłaby pożądaną, ale nie konieczną.

Kurytarze sklepione wokoło podwórza powinne były być w projekcie odrazu zakotwione; przeprowadzona rekonstrukcja tylnego muru podwórza jest zupełnie wystarczająca.

Inne części gmachu nie wykazują błędów statystycznych projektu, prócz za wąskich fundamentów w dwóch murach przedziałowych, co jednak poprawić się nie da i może pozostać bez szkody dla bezpieczeństwa budowy.

Błędów wykonania niewiele zauważyłem na budowie; natomiast muszę stwierdzić, że i tu odnoszące się zarzuty okazały się silną niechęcią zabarwione i mocno przesadzone. W pewnych fazach budowy było wykonanie murów i sklepień istotnie niecałkiem poprawne; szkód jednak większych z tego powodu nie zauważyłem, a drobne usterki w sklepieniach niektórych piwnic dadzą się łatwo usunąć, bo mimo wszystko mury ani sklepienia nie wykazują większych rysów ani pęknięć. W całości osiadanie budowy jest prawidłowe, a bezpieczeństwo jej zapewnione.

We Lwowie, dn. 3 czerwca 1924 r.

(—) Prof. Dr. JAN BOGUCKI.

— WPŁYWY Z DANIN I Z MONOPOLÓW.

W trzeciej dekadzie maja z ważniejszych danin i monopolów państwowych wpłynęło według zestawień tymczasowych centralnej dekadzie 27,5 miljonów złotych, gdy w trzeciej dekadzie 27kwietnia rb. wpłynęło 26,6 miljonów złotych. Z ważniejszych podatków bezpośrednich łącznie z podatkiem majątkowym otrzymano w trzeciej dekadzie maja 13,6 miljonów złotych, gdy w trzeciej dekadzie kwietnia 1[illegible],5 miljonów złotych.

Z ważniejszych podatków pośrednich (od s spirytusu, cukru, węgla i oleju skalnego. uzyskano w trzeciej dekadzie marca 6,8 miljonów zł.

Opłaty stemplowe, w trzeciej dekadzie maja przyniosły 2,2 milj. złotych, gdy w trzeciej dekadzie kwietnia 1,9 miljonów złotych.

Największą przewyżkę w stosunku do trzeciej dekady kwietnia dały w trzeciej dekadzie maja monopole, bo 5,5 miljonów zltych (w trzeciej dekadzie kwietnia 4,4 miljony zł.)

Z zestawienia wpływów za trzy dekady okazuje się, iż opodatkowanie bezpośrednie uległo w maju pewnemu zmniejszeniu. opodatkowanie pośrednie utrzymało się w tej samej mierze, co w poprzednim miesiącu, wzrosły natomiast znacznie wpływy z monopolów, które w kwietniu dały ogółem 10,5 miljonów złotych, w maju zaś 12,7 miljonów złotych. Te same wnioski wysnuwa się przy porównaniu wpływów, osiągniętych z preliminarzem majowym w tych pozycjach, które mogą być przed ostatecznemi danemi porównywane, np. wpływ z monopolów przewidywał w sumie 11.1 milj. złotych, gdy osiągnięto 12,7 mimiljonów złotych; wpływ z opłat stemplowych oznaczał na 6, osiągnięto zaś 6,3 miljony zł.

— ZABYTKI HISTORYCZNE W ŁĘCZYCY, SIERADZU I LĄDZIE.

Naczelnik wydziału zabytków ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego (departament sztuki), p. Jarosław Wojciechowski, odbył w ubiegłym tygodniu lustrację okręgu łódzkiego. Rezultatem tej lustracji było stwierdzenie w Łęczycy w ruinach zamku daleko posuniętego stanu zniszczenia murów z powodu braku należytego odpływu wody. Roboty ochronne będą dokonane przy udziale departamentu sztuki, sejmiku, magistratu m. Łęczycy oraz powołanego specjalnie komitetu.

W Sieradzu ustalono sposób przystosowania zachodniego skrzydła klasztoru po dominikańskiego do potrzeb mieszczącego się tam zakładu naukowego dla dziewcząt.

W Lądzie sprawdzono stan robót adoptacyjnych w gmachu dawnego opactwa pocysterskiego zajętym czasowo na zakład szkolny przez OO. Salezjanów. Kościół ten, jeden z najwybitniejszych zabytków architektury barokowe; z 18-go wieku, z imponującym wnętrzem, znajduje się naogół w stanie dobrym. Stwierdzono konieczność zabezpieczenia wczesne gotyckich polichromji zakonnej w Rudnikach w pow. wieluńskim zbadano wartościowy dwór modrzewiowy (XVIII w.), mocno zniszczony po parcelacji, dokonanej za czasów okupacji niemieckiej i obecnie zajęty na szkołę.

Departament dąży do wykupienia tego cennego zabytku z rąk prywatnych i zabezpieczania go od zniczczenia.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 13 czerwca 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	**743.6**. m.m.
2) Kierunek wiatru	**W**
3) Siła wiatru	**1** m/s
4) Stan nieba	Zachmuż. całkow.
5) Wilgot. bezwzględna	**12.3**m.m.
6) Wilgot względna	**93%**
7) Temp. powietrza	**+15.5**
8) Ilość opadów	**6.3** m.m.
9) Najwyż. temp. } z doby ubiegł. za cały d.	**+23.3**
10) Najniż. temp	**+13.3**

Redaktor K. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.